



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Teksty zalecające z perspektywy teorii wymowy i w praktyce : ujęcie Jana Kwiatkiewicza

Author: Iwona Słomak

Citation style: Słomak Iwona. (2015). Teksty zalecające z perspektywy teorii wymowy i w praktyce : ujęcie Jana Kwiatkiewicza. W: M. Jarczykova, B. Mazurkova, M. Marcinkowska-Malara (red.), "Wypowiedzi zalecające w książce dawnej i współczesnej" (S. 35-46). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Iwona Słomak

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Teksty zalecające z perspektywy teorii wymowy i w praktyce Ujęcie Jana Kwiatkiewicza

W odniesieniu do tekstów zalecających ważne są pytania o cechy gatunkowe oraz reguły inwencyjne, dyspozycyjne i elokucyjne, które obowiązują przy ich tworzeniu. Można je badać, stosując współcześnie wypracowaną siatkę pojęciową i dążąc do możliwie jak największej syntezy. Nie mniej cenne, a z punktu widzenia historyka literatury cenniejsze naukowo wyniki można uzyskać, skupiając się na dorobku wybranych ludzi pióra i biorąc pod uwagę nie tylko napisane przez nich teksty zalecające, lecz także teoretyczną refleksję, która im towarzyszyła w twórczej działalności. W przypadku kryterium doboru autorów najlepszy efekt powinno przynieść uwzględnienie pisarzy aktywnych w obu tych dziedzinach. Ze wskazanych względów w ostatnim ćwierćwieczu XVII stulecia bardzo atrakcyjne badawczo wydają się prace jezuity Jana Kwiatkiewicza, autora popularnych traktatów retorycznych¹, a także poety, historyka, twórcy elogiów i dzieł rekolekcyjnych, piszącego głównie po łacinie. Przez wiele lat był on wykładowcą i pedagogiem w kilku kolegiach Towarzystwa Jezusowego

¹ Były to prace: *Phoenix rhetorum seu rarioris Atticismi, nec vulgaris eloquentiae fundamenta et species* (od 1672 do 1720 roku osiem wydań – w Krakowie, Kaliszu, Wrocławiu, Pradze i Kolonii – dalej: *Phoenix rhetorum* wraz z lokalizacją w edycji kolońskiej z 1697 roku); *Suada civilis huius aevi genio et nostratis politiae ingenio... accommodata* (od 1672 do 1720 roku jedenaście edycji – w Kaliszu, Wrocławiu, Pradze i Kolonii – dalej: *Suada civilis* wraz z lokalizacją w edycji kaliskiej z 1672 roku) oraz *Eloquentia reconditior ubi pleraque mira ab argumento rariora pleraque per varia admirabilis eloquentiae specimina tractantur* (Poznań 1689; Praga 1698) – dalej: *Eloquentia reconditior* wraz z lokalizacją w edycji z 1689 roku. Pełne informacje bibliograficzne zob. K. ESTREICHER: *Bibliografia polska*. Cz. 3. T. 9 (20). Kraków 1898, s. 421–429.

na terenie dawnej Rzeczypospolitej², dlatego też można mówić o jego dużym, pośrednim i bezpośrednim, wpływie na niemałe grono uczestników kultury literackiej zarówno w ojczystym kraju, jak i za granicą. Obecne rozważania skupiają się zasadniczo na naukowo-literackim dorobku Jana Kwiatkiewicza. W celach porównawczych przywołane są także wypowiedzi innych autorów, o których wyborze zadecydowała wielka popularność ich prac, a zatem również kryterium reprezentatywności.

Zakreślając ramy przedmiotu badań, należy wskazać, że sam Kwiatkiewicz w obrębie rodzaju *hortatio ad librum legendum* nie wyróżnia gatunku określonego mianem „tekst zalecający dzieło”, natomiast wzmiankując o takich formach, jak: nagłówek, przedmowa, wstęp czy dedykacja, uwypatnia między innymi ich funkcję zalecającą. Realizowano ją przez stosowane formuły, które można zakwalifikować jako *hortatio*, *conciliatio* czy *commendatio*, a także dzięki szeregowi środków zachęty pośredniej. W artykule przedmiotem uwagi będą zatem wszystkie wymienione formy w ujęciu prezentowanym przez Kwiatkiewicza oraz innych autorów, których koncepcje posłużą jako kontekst. Po omówieniu zagadnień z zakresu teorii przejdziemy do kwestii związanych z praktyką twórczą, przedstawiając na wybranych przykładach sposoby realizacji postulowanych reguł.

Zasady dotyczące budowy **wstępu** do książki czy **przedmowy do czytelnika**³ nie są w dziełach Kwiatkiewicza omawiane oddzielnie. Jak można sądzić, nie widział on takiej potrzeby, ponieważ odnoszą się do nich ogólne normy określające budowę *exordium*, podawane w większości retoryk szkolnych, takich jak podręcznik Cypriana Soareza⁴, wykorzystywany w kolegiach jezuickich. Sam Kwiatkiewicz, jakkolwiek swoje dzieło *Phoenix rhetorum*, w którym znajdziemy najwięcej materiału przydatnego w naszych badaniach, adresuje do odbiorcy posiadającego podstawową wiedzę z zakresu retoryki, daje także nieco wskazówek dotyczących wstępu dla *genus demonstrativum*. Do interesujących nas zaleceń, które mają raczej charakter rady niż imperatywu, należy możliwość rozpoczęcia wstępu/przedmowy od: 1) postawienia tezy (*propositio*), tożsamej w tym ujęciu z tematem bądź nagłówkiem; 2) to-

² Kwiatkiewicz uczył retoryki we Lwowie, w Lublinie, Kaliszu i Jarosławiu; wykładał także filozofię i teologię, sprawując ponadto między innymi funkcje prefekta studium pedagogicznego, instruktora probantów, rektora i prepozyta domu profesorów; był również związany z kolegiami w Sandomierzu, Poznaniu i Krakowie. Zob. L. GRZEBIEN: *Słownik jezuitów polskich 1564–1990*. T. 6: Kos–L. Kraków 1993, s. 140–141.

³ W rozważaniach nie zajmujemy się posłowiem, które w czasach Kwiatkiewicza nie stanowiło odrębnego przedmiotu zainteresowania ani teoretyków wymowy, ani autorów wzorników stylistycznych.

⁴ C. SOAREZ: *De arte rhetorica libri tres ex Arist[otele], Cicer[one] et Quintiliano praecipue deprompti. Nunc ab eodem autore recogniti et multis in locis locupletati*. Madriti 1597, s. 97–101.

posu skromności (w dwóch wariantach: skromności postaci, którą się chwali, oraz skromności mówcy); 3) alegorii rozwiniętej w dalszych partiach tekstu; 4) elementu, który zaskoczy odbiorcę; a także 5) wykorzystania dowolnych okoliczności miejsca, czasu i innych (*Phoenix rhetorum*, s. 526–529). Autor, na co wiele wskazuje, nie uważa przy tym, że reguły budowy wstępu do księgi różnią się specjalnie od zasad dotyczących, stosunkowo szeroko przez niego omawianej, dedykacji (*dedicatio*). Przy okazji uwag na jej temat Kwiatkiewicz wspomina między innymi o samej przedmowie (*praeformatio*). Zaleca przyszłemu twórcy, aby zapoznał się z dziedziną wiedzy (na przykład przez zwrócenie się do specjalisty), o której traktuje książka opatrywana taką wypowiedzią wstępną (*Phoenix rhetorum*, s. 575).

Nagłówki, które pełniąc funkcję tezy, mogą w tym ujęciu stanowić integralną część wstępu, Kwiatkiewicz zalicza gatunkowo również do inskrypcji, spotykanych między innymi na nagrobkach, łukach triumfalnych czy pomnikach, na kamieniu węgielnym, a także w kościołach lub w ogrodach (*Phoenix rhetorum*, s. 396–408). Podkreśla on, że jednym z zadań takiego zapisu, który ze względu na wyróżniki formalne powinien cechować się zwięzłością i celnością, czy też finezją (*acumen*), jest zjednanie czytelnika. Akumen (czyli celną i jednocześnie efektowną, budzącą podziw myśl) Kwiatkiewicz zaleca w tym miejscu wyprowadzać z analogii między tematyką dzieła a czymś wobec niej zewnętrznym. Może on też wynikać z przywołania postaci głównego bohatera, nawiązania do zasadniczej tezy albo zakończenia książki bądź mieć źródło w zasobie wiedzy składającej się na erudycję ludzi wykształconych. Jeśli natomiast nagłówek dotyczy mowy (*oratio*), źródła zawartego w nim akuminu są tożsame z jego źródłami w tezie (*propositio*) mowy, gdzie wyprowadza się go także z przeciwieństwa, z paradoksu, atrybutu czy godła osoby chwalonej w oracji, z okoliczności sprawy, z połączenia rzeczy niepodobnych, z alegorii albo gry słownej (*Phoenix rhetorum*, s. 407–408).

Oddzielnie omawia Kwiatkiewicz **dedykację**, jaką opatruje się książki bądź prace pisemne (*munera literaria*), między innymi rozprawy logiczne czy filozoficzne. Do obligatoryjnych elementów dedykacji zalicza topikę skromności (umniejszenie daru) oraz wskazanie motywów, które skłoniły autora do przypisania utworu danej osobie, co wiąże się z jej pochwałą. Niekiedy, jak wskazuje, formułowana bywa także prośba o patronat na dziełem. Innym razem poświęca się je osobom, które może ono najbardziej zainteresować, albo ich dotyczy. Jeśli natomiast dedykacja skierowana jest do świętych albo do Kościoła, należy wyrazić chęć ich uczczenia oraz pochwały w nawiązaniu do tematyki dzieła. Zdarza się też, jak zauważa Kwiatkiewicz, że intencja ofiarowania zawiera się tylko w nagromadzonych tytułach czy definicjach. Takiego przykładu dostarcza formuła przypisania rozprawy logicznej Najświętszej Dziewicy:

Tibi	Tobie,
Deo plena Thesis	Twierdzenie pełne Boga,
Verbi baiula Conclusio,	Ciężarna Konkluzjo Słowa,
Illationis Theandricae Inventrix,	Wynalazczyni Bosko-Ludzkiego wniosku,
Demonstratio Dei potissima	Przemożny Dowodzie Boski ⁵
<i>Suada civilis</i> , s. 247	

Obficie gromadzi także Kwiatkiewicz poetyckie i prozatorskie przykłady realizacji topiki skromności, przywołując między innymi cytaty przydatne w wyrażaniu skromności, a także przykłady z dzieł Justusa Lipsjusza, Macieja Kazimierza Sarbiewskiego, Lucjusza Anneusza Seneki Młodszego, Marka Tulliusza Cyserona, Heinricha van der Puttena (*Suada civilis*, s. 240–249).

Po zestawieniu reguł retorycznych, które Kwiatkiewicz wyłożył *explicite*, należy podkreślić, że w tym ujęciu różnica między przedmową do czytelnika czy wstępem a wypowiedzią dedykacyjną polega zasadniczo na obecności lub braku rozbudowanej laudacji adresata. Ponadto różnica między tymi formami wypowiedzi a nagłówkiem czy inskrypcją jest zarówno oczywista (istnieje konwencja dotycząca ich kolejności, a przy tym każda z nich zawiera charakterystyczne zwroty bądź stosuje się do określonego repertuaru kompozycyjnych matryc), jak i płynna – jeśli wziąć pod uwagę pełnione przez nie funkcje zalecające. Wynika to po pierwsze, z pojemności semantycznej nazwy *inscriptio*, która oznacza ‘nagłówek’, ‘napis’, ale pochodzi od czasownika *inscribere* – oznaczającego między innymi ‘zaadresować’, ‘nadać’, ‘przypisać coś komuś’. Po drugie, decyduje o tym obecność elementów dedykacji w samych nagłówkach (na przykład: *Feniks mówców albo nader rzadko spotykanego attycyzmu fundamenty i odmiany przedstawione przez autora Jana Kwiatkiewicza na użytek mówców; Swada obywatelska, przystosowana przez ojca Jana Kwiatkiewicza tak, by odpowiadała duchowi tego wieku i rodzimej ogłady*). Po trzecie, przyczyną jest mocny niekiedy związek nagłówek z tekstem dedykacyjnym czy ze wstępem (jako jego teza, *propositio*), a ponadto częsta dwudzielność nagłówka – pierwszy człon jest zazwyczaj rozwijany czy objaśniany w drugim, który pełni funkcję podobną do przedmowy. Po czwarte, decyduje o tym wielość inwencyjno-kompozycyjnych rozwiązań, jakie dopuszcza kategoria *dedicatio*. Może ona mieć zarówno postać *orationis dedicatoriae/nuncupatoriae*, jak i przypominać inskrypcję czy elogium (ze względu na autonomiczność członu/wersu, zasadę *brevitas* i akumen; *Phoenix rhetorum*, s. 391–396⁶), a także (Kwiatkiewicz nie zajmuje się zasadniczo poetyką, więc tę kwestię pomija) wiersza okolicznościowego, który podlega ogólnie regułom

⁵ Przekłady tekstów łacińskich – I.S.

⁶ Por. B. OTWINOWSKA: *Elogium – „Flos floris, anima et essentia” poetyki siedemnastowiecznego panegiryzmu*. W: *Studia z teorii i historii poezji*. Red. M. GŁOWIŃSKI. Seria 1. Wrocław 1967, s. 148–184.

budowy poetyckich sylw czy epigramatów/inskrypcji, w starożytności umieszczanych na podarunkach z okazji świętowania Saturnaliów⁷.

Formalne i funkcjonalne podobieństwo nagłówka, inskrypcji i dedykacji/wstępu w świadomości teoretyków wymowy współczesnych Kwiatkiewiczowi potwierdzają też inne ujęcia, na przykład Gérarda Pelletiera w jego podręczniku *Palatium reginae eloquentiae*, być może znanym Kwiatkiewiczowi. Omawiając oddzielnie dedykacje do książek, francuski autor przywołuje między innymi przykłady epigramatów Marcialisa. Wyróżnia przy tym trzy miejsca ('stopnie' – *gradus*), które powinno się uwzględniać w przypisaniach. Pierwsze wymaga objaśnienia, dlaczego dedykuje się komuś dzieło. Przyczyną może być na przykład obowiązek, do którego poczuwa się ofiarodawca, wysoka pozycja społeczna obdarowywanej osoby bądź przypadkowy zbieg okoliczności. Drugie miejsce wymaga objaśnienia dotyczącego samego daru albo zastosowania topiki skromności. Realizacja trzeciego sprowadza się do użycia właściwych formuł polecających czy poświęcających⁸.

Bardzo starannie kompozycję listu dedykacyjnego omawia Daniel Georg Morhof (1639–1691), wykładowca poetyki na uniwersytecie w Rostocku i Kilonii⁹. W *exordium* przewiduje on wskazanie motywacji ofiarowania daru, związanych z adresatem albo z samym dziełem. W pierwszym przypadku należy chwalić kompetencję obdarowanej osoby w zakresie materii, o której traktuje dzieło, i zarazem umniejszać walory ofiarodawcy. W drugim natomiast – można podkreślić znakomitość podjętego tematu, chęć przedstawienia go we właściwy czy też zwięzły sposób, zamiar niesienia pomocy studiującym, a także życzliwość, wysoką kulturę lub biegłość w danej dziedzinie osoby obdarowanej. Można w tym miejscu również uprzedzić, że autor nie powoduje się chęcią zysku czy nagrody, wskazać przyczyny, które mogły zniechęcać piszącego, takie jak: brak

⁷ Przykładem jest trzynasta i czternasta księga epigramatów Marka Waleriusza MARCIALISA: *Xenia* (podarunki posyłane przyjaciołom i znajomym) i *Apophoreta* (podarki losowane przez gości). Zob. IDEM: *Epigrammata ex editione Bipontina cum notis et interpretatione*. T. 2. Curante et imprimente A.J. VALPY. Londini 1822, s. 934–1068.

⁸ [G. PELLETIER]: *Palatium reginae eloquentiae*. Lutetiae Parisiorum 1641, s. 505–506 i n. Augustin i Alois de BACKER (*Bibliothèque des écrivains de la Compagnie de Jésus, ou Notices bibliographiques 1° de tous les ouvrages publiés par les membres de la Compagnie de Jésus, depuis la fondation de l'ordre jusqu'à nos jours; 2° des apologies, des controverses religieuses, des critiques littéraires et scientifiques suscitées à leur sujet*. T. 2. 2^e série. Liège 1854, s. 477–488) notują poza tym cztery wydania do roku 1709.

⁹ D.G. MORHOF: *De ratione conscribendarum epistolarum libellus, quo de artis epistolicae scriptoribus, tam veteribus quam recentioribus iudicia feruntur, et de epistolarum usu, caractere, numero, periodis, locis communibus, imitatione et cura titulorum agitur, epistolarumque varii generis exempla continentur*. Recensuit, emendavit novisque accessionibus, adnotamentis et exemplorum libro tertio, duplicique auctorum et rerum indice locupletissimo adauxit J. BURCHARD MAIUS. Lubecae 1716, s. 332–337.

czasu ze strony adresata zajętego innymi sprawami, trudność i rozległość podjętej tematyki, rozbieżność stanowisk panujących w danej dziedzinie, brak odpowiednich kompetencji i talentu czy trudności życiowe. W argumentacji można także uwzględnić „miejsce z porównania”: trzeba wówczas przywołać przykłady poprzedników, którzy podjęli się podobnego zadania, albo zestawzić własne dzieło z istniejącymi już pracami. Należy przy tym wystrzegać się chełpliwego tonu, aby nie wydawało się, że przecenia się własną pracę. W zakończeniu zawiera się prośby o lekturę dzieła, opinię na jego temat i łaskawy sąd o nim, a także podkreśla własne starania. W swoim podręczniku Morhof podaje trzy przykłady dedykacji – pieśni żałobnych dla mecenasa oraz pieśni adresowanych do „światnej i uczonej” panny. Ponadto wskazuje on, że w obiegu literackim funkcjonują całe zbiory przedmów (są to w istocie przedmowy-dedykacje), skąd można zaczerpnąć inspiracji. Miał na uwadze zbiór listów i przedmów Paola Manuzia (1512–1574), znanego wydawcy i humanisty, syna Alda¹⁰; podobną publikację Heinricha van der Puttena (1574–1646), profesora literatury w Lowanium¹¹, a także edycję, która zawiera przedmowy zgromadzone przez Christopha Martina Kellera (1638–1707), profesora retoryki na uniwersytecie w Halle, a została zredagowana przez Johanna Georga Walcha, który szeroko opracował zagadnienia dotyczące starożytnych dedykacji łacińskich¹².

Zanim przejdziemy do przykładów z dzieł Kwiatkiewicza, przywołajmy dwa inne. Pierwszy pochodzi z dzieła Famiana Strady (1572–1649), wykładowcy w Collegium Romanum, autora dzieła *Orationes variae...*, wielokrotnie wydawanego i powszechnie znanego, także Kwiatkiewiczowi¹³. Drugi, pochodzący ze wspomnianego już zbioru Manuzia i, co należy podkreślić, reprezentatywny dla stylu autora, jest doskonałą ilustracją ujęcia Morhofa, a jednocześnie pozwala ukazać odrębność propozycji polskiego jezuitę.

¹⁰ Zob. P. MANUTIUS: *Epistolarum libri XII, praefationes*. Cum summariis ac notis I. KIRCHMANNI, et indicibus consuetis acciserunt huic secundae editioni. M.I. THOMASII ad lectorem praeloquium: *Elogia eloquentiae Manutianae, Praefatio una Manutii antehac desiderata, et Epistolarum ad Manutium appendix*. Lipsiae 1682. Edycja ta została wzbogacona między innymi przez dodanie pochwał pod adresem Manuzia.

¹¹ E. PUTEANUS: *Pompa prosphonetica sive praefationum syntagma, quarum singulae singulis libris, hactenus editis deditis dedicatisque, praefixa*. Lovanii 1639.

¹² Zob. CH. CELLARIUS: *Epistolae selectiores et praefationes*. Conlegit J.G. WALCHIUS, qui et copiosorem diatriben *De dedicationibus librorum veterum latinorum* praemisit. Lipsiae 1715.

¹³ F. STRADA: *Orationes variae ad facultatem oratoriam, historicam, poeticam spectantes, quibus accedunt quaestiones quodlibeticae habitae Lovanii anno MDCXVII a Valerio Andrea Desselio I.C. et linguae Hebraeae professore publico*. Coloniae Agrippinae 1619 (korzystam z podanej edycji). Dzieło to w różnych redakcjach, także opatrzone tytułami: *Prolusiones academicae* oraz *Eloquentia bipartita*, od 1617 do 1745 roku miało, jak podają francuscy badacze, aż piętnaście wydań (A. et A. DE BACKER: *Bibliothèque des écrivains...*, s. 590).

Tekst Strady zawiera celowo przerysowany obraz ówczesnej praktyki dedykowania ksiąg. Stanowi też przykład finezyjnej realizacji toposu skromności, zalecanego przez wszystkich przywołanych dotąd autorów. Dedykacja Strady opiera się zasadniczo na tym toposie, łączonym z innymi, które wymienił Morhof („kompetentnego adresata” i „bezinteresowności”). Jej adresatem jest młodszy od autora o dwadzieścia lat kardynał Alessandro Orsini (1592–1626). Strada podkreśla, że nigdy nie ganił starożytnego obyczaju dedykowania dzieł. Nie pochwała jednak ani autorów ofiarujących prace ludziom skądinąd wybitnym, lecz w danej dziedzinie ignorantom, ani tych, którzy bardziej ceniąc wspaniałość i splendor niż zalety intelektu, przypisują dzieła największym wrogom nauk, z czego nie wynoszą żadnego pożytku.

Jeszcze inaczej, według Strady, postępują autorzy ofiarujący swoje dokonania twórcom osobom nadzwyczaj przenikliwym, zabezpieczając się tym samym przed spodziewaną krytyką ze strony adresatów. On sam, jak stwierdza, nie naśladuje ich, ponieważ jakkolwiek pociąga go wspaniałość Orsiniego, to ilekroć uświadamia sobie znakomitość jego rodu i talenty albo też z nim rozmawia, od razu przestaje o tym myśleć („kalkulować”). Jednocześnie dowodzi on, że nie ma powodu, aby obawiać się sądu swego niegdysiejszego życzliwego krytyka. Skoro zatem adresat raz już wyraził sąd o jego mowach, nikt nie mógłby mu zarzucić, że ponownie właśnie do niego „interesownie” je kieruje. Wyraził też przekonanie, że oracje te, znalazłszy w Orsinim herolda, mają w nim również przyszłego patrona. Sam Strada, umieszczając na początku dzieła imię kardynała, chciałby jedynie upamiętnić jego łaskawość i okazać prawdziwy szacunek, jakim go darzy¹⁴.

Kolejny przykład to list Manuzia¹⁵ z dedykacją dla przyjaciela Benedetta Ramberta, załączony do wydania pism Cyclerona, wśród których znalazło się między innymi dzieło *De officiis* oraz *Laelius*. Autor zaczyna rozważania od przemyśleń na temat dwóch źródeł przyjacielskich uczuć: wspólnoty wartości i zainteresowań oraz wyświadczanych dobrodziejstw. Dowodząc, że pierwszą należy cenić wyżej ze względu na trwałość uczucia, którego jest gwarantem, podkreśla, że zagadnienie ostrożności w zawieraniu przyjaźni, konieczności jej pielęgnowania oraz wywiązywania się z powinności są dobrze znane Rambertowi z ksiąg, które mu posyła. Następnie Manuzio uwydatnia stałość uczucia przyjaciela oraz życzliwości, jakiej od niego doświadcza. Wspomina o przyjemności i pożytku wyniesionych ze wspólnych rozmów o literaturze, chwali przenikliwość sądu i piękny styl łaciny adresata. Wreszcie podnosi wielką pilność Benedetta w spełnianiu powinności wynikających z pełnionych przez niego publicznych funkcji.

¹⁴ F. STRADA: *Alexandro cardinali Ursino*. In: IDEM: *Orationes variae...*, s. 3–6.

¹⁵ Zob. P. MANUTIUS: *Ad Rainutium Farnesium cardinalem, in suos commentarios epistolarum ad Atticum*. In: IDEM: *Epistolarum libri XII...*, s. 671–675. Zob. również ten list w edycji: M.T. CICERO: *De officiis libri tres; Cato Maior vel de senectute; Laelius vel de amicitia; Paradoxa stoicorum sex; Somnium Scipionis ex libro sexto De republica*. Cum annotationibus P. MANUTII in margine adscriptis. Index rerum et verborum. Venetiis 1559, k. 2r–3v.

Stąd bezpośrednio przechodzi do uwag na temat słuszności ofiarowania pracy właśnie jemu. Kończy list zapewnieniem, że dedykuje dzieło powodowany wdzięcznością, a ponadto wyraża nadzieję, że choć sam dar jest znikomy, przyjaciel doceni intencje, jakimi się kieruje. Bardzo zręcznie łączy zatem Manuzio tematykę wydanych pism z toposem „kompetencji adresata” (przejawiającej się zarówno w posiadanej przez Ramberta wiedzy o powinnościach i przyjaźni, jak i w biegłości językowo-stylistycznej) oraz „umniejszenia wartości daru”.

Na tym tle zwraca uwagę tendencja do alegoryzacji widoczna w partiach nagłówków, dedykacji czy wstępów u Kwiatkiewicza. Można ją zauważyć zresztą u wielu pisarzy (nieuprawiających literatury pięknej w dzisiejszym tego słowa znaczeniu) XVII i pierwszej połowy XVIII wieku – w Polsce i w Europie. Należałoby zwrócić szczególną uwagę na obecność w nagłówkach, przedmowach i dedykacjach alegorii lub symbolu jako jednego z elementów budowy akuminu. Mamy tu bowiem do czynienia ze świadomym zabiegiem, stosowanym w oparciu o wiedzę teoretyczną i praktyczne umiejętności wyniesione ze szkoły. Sam Kwiatkiewicz praktykę tę zresztą różnicuje. Jego praca historyczna *Roczne dzieje kościelne od Roku Pańskiego 1198 aż do lat naszych* (Kalisz 1695), napisana w języku ojczystym, a przy tym bardzo rzeczowym, jest wyjątkiem od wspomnianej reguły, aczkolwiek sam autor nie wyłącza prozy historycznej z domeny retoryki – ogranicza jedynie zasób stosowanych tu środków stylistycznych (*Phoenix rhetoricum*, s. 442–448 i n.). Gdzie indziej, przeciwnie, zwraca uwagę częste stosowanie alegorii, na rozmaite, omawiane przez Kwiatkiewicza, sposoby wprowadzanej jako element organizacji tekstu. Obserwujemy to w skierowanej do czytelnika przedmowie do dzieła *Phoenix rhetoricum*, gdzie autor, objaśniając nagłówek, wykorzystuje szereg różnych alegorii (między innymi „wyprowadzania nowych akweduktów ze źródeł Attyki” oraz Feniksa odradzającego się z popiołów), sprawnie połączonych w spójny wywód na temat konieczności czerpania z wiedzy pisarzy starożytnych i jednoczesnej potrzeby nowatorstwa. *Oratio dedicatoria* w *Suada civilis* rozpoczyna się od przedstawienia upersonifikowanej Swady, która zabiega o poparcie u dworu (Mikołaja Grudzińskiego), o „przymierze ze światłem” lub „interesy ze słońcem”. To ujęcie stanowi wstęp do pochwały wymowy – od niej autor zręcznie przechodzi do komplementowania mecenasa. W różnym stopniu alegoryzacji poddane są nagłówki i dedykacje w dziełach: *Eloquentia reconditior...*, *Fax ascetica...* (1690), *Fascinus a Luthero...* (1672) oraz innych publikacjach Kwiatkiewicza. Odnajdujemy jednocześnie liczne przykłady wstępów i dedykacji włączonych jako *exempla* do prac: *Suada civilis* i *Phoenix rhetoricum*. Są one skomponowane w całości na podstawie rozbudowanych alegorii, między innymi „przystępowania do walki”, jak we wstępie do rozprawki będącej polemiką z koncepcją różnicy u Jana Dunsza Szkota:

Subtilem scholam exeunte Ianuario aggressus, etiam tunc reclusis in bella Iani foribus, arma per indutias semestres posueram. Resumo iam

praeliares animos et subtilium castris iterum novus fecialis certamen literarium indico. Nec praeliari contra Martem Seraphicum temeritas est; non sola rem decernunt, nec sola semper nomina laurum pariunt aut infringunt. [...] Amplector Scoti ingenium, sed non ubique sententiam. Citius mihi quidvis aliud quam Distinctionem Formalem ex natura rei persuaserit. Arma, arma contra illam inclamo, et prius in eam sic telum intorqueo, etc.

Phoenix rhetorum, s. 501–502

Porwawszy się na „subtelną” naukę, złożyłem broń na czas dwutygodniowego rozejmu, ponieważ styczeń [*Ianuarius* – I.S.] dobiegał końca, a wówczas otwarto Janusowe bramy, zamykając je przed wojną¹⁶. Teraz odzyskuję bojowy zapal i jako nowy fecjał¹⁷ wypowiadam uczony bój obozowi „subtelnych”. Lekkomysłnością jest również nie bić się z Serafickim Marsem: nie same nazwy rozstrzygają sprawę i nie zawsze same nazwy zdobywają albo łamią laur. [...] Przemawia do mnie bystrość Szkota, ale myśl nie zawsze. Prędzej by mnie przekonał do czegokolwiek innego niż do koncepcji różnicy formalnej z podstawą w naturze rzeczy¹⁸. Oręża, oręża na nią wzywam i najpierw zwracam się przeciwko niej, itd.

Większa liczba tego typu przykładów bardzo mocno zalegoryzowanych wstępów i dedykacji do rozprawek filozoficznych (*Phoenix rhetorum*, s. 305, 390–391, 438–439, 493–494, 516–517, 575–577) może sugerować, że mamy w tym przypadku do czynienia z ustaloną praktyką szkolną. Wprawdzie mogłoby to

¹⁶ Bramy świątyni Janusa Kwiryna, na którego cześć Rzymianie nazwali miesiąc *Ianuarius*, zamykano w czasie pokoju i otwierano podczas wojny.

¹⁷ Do obowiązków członków rzymskiego kolegium kapłańskiego fecjałów, sprawujących nadzór nad przestrzeganiem międzynarodowego prawa, należało między innymi formalne wypowiadanie wojny i zawieranie przymierzy po zleceniu im tego przez senat.

¹⁸ W oryginale „*distinctio formalis ex natura rei*” – kategoria ta i związana z nią koncepcja Jana Duns Szkota została przyjęta bardzo sceptycznie. Tomizm oparty na myśli Arystotelesa zakładał dwojaką różnicę: realną (*distinctio rei a re*), czyli istniejącą obiektywnie, niezależnie od operacji ludzkiego umysłu, oraz myślną (*distinctio rationis*), która wynika z aktywności umysłu – jej efektem są między innymi podziały rodzajowe i gatunkowe. Pojęcie Szkotowej „różnicy formalnej z podstawą w naturze rzeczy” zakładało umiarkowany realizm pojęciowy, czyli dystynkcje formalne w umyśle miałyby stanowić odzwierciedlenie pewnych subtelnych dystynkcji istniejących obiektywnie. Por. R. MAJERAN: *Różnica formalna (distinctio rationis) jako narzędzie rozumienia bytu*. W: *Błogosławiony Jan Duns Szkot 1308–2008. Materiały Międzynarodowego Symposium Jubileuszowego z okazji 700-lecia śmierci bł. Jana Duns Szkota*. Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, 8–10 kwietnia 2008. Red. E.I. ZIELIŃSKI, R. MAJERAN. Lublin 2010, s. 175–185. Ostrze polemiki w omawianym wstępie skierowane jest też głównie przeciwko temu właśnie realizmowi pojęciowemu.

wyglądać na osobliwość, że owe ofiarowania towarzyszą pracom nacechowanym naukową powagą, lecz niezwykłość tę można objaśnić przez odwołanie do samej koncepcji wymowy „uczonej” (*scholastica*), będącej przedmiotem wykładów Kwiatkiewicza i przedstawionej przez niego w dziele *Phoenix rhetorum*¹⁹. Autor odróżnia ją od wymowy „obywatelskiej”, do której zalicza między innymi mowy poselskie, parlamentarne, obozowe czy bitewne, dziękczynne, powitalne i pożegnalne, pogrzebowe oraz powinszowania. Wskazuje przy tym, że zarówno jedna, jak i druga może występować w odmianie „zwyczajnej” oraz „niezwykłej”, czyli takiej, w której albo teza, albo tematyka oracji ma cechy wyjątkowości, wolnej od obiegowych sądów. Regułą owej „niezwykłej” wymowy poświęcone jest w zasadzie całe dzieło *Phoenix rhetorum* (por. s. 580–581). Można też przyjąć, że wszystkie dotąd wskazane „filozoficzne” wstępy i dedykacje mieściły się w owej odmianie wymowy „uczonej” i w zamierzeniu zdumiewającej, bo też ich autorami i odbiorcami było grono osób, które nie tylko posiadały specjalistyczną wiedzę w danej dziedzinie, ale także miały wszelkie kompetencje w zakresie specjalistycznej wiedzy retorycznej i erudycji, aby w pełni docenić inwencję i wykonanie autora dedykacji.

Bibliografia podmiotowa

- KWIATKIEWICZ J.: *Eloquentia reconditior ubi pleraque mira ab argumento rariora pleraque per varia admirabilis eloquentiae specimina tractantur*. Posnaniae 1689.
- KWIATKIEWICZ J.: *Suada civilis huius aevi genio et nostratis politiae ingenio... accommodata*. Calisii 1672.
- KWIATKIEWICZ J.: *Suada civilis oratoriae atque politiae nostratis ingenio accommodata, ut et Phoenix rhetorum in quo fundamenta necessaria et species rarioris eloquentiae ostenduntur*. Bipartium opus adornatum. Coloniae Agrippinae 1697.
- MANUTIUS P.: *Ad Rainutium Farnesium cardinalem, in suos commentarios epistolarum ad Atticum*. In: IDEM: *Epistolarum libri XII, praefationes*. Cum summariis ac notis I. KIRCHMANNI, et indicibus consuetis acceperunt huic secundae editioni. M.I. THOMASII ad lectorem prae loquium: *Elogia eloquentiae Manutianae, Praefatio una Manutii antehac desiderata, et Epistolarum ad Manutium appendix*. Lipsiae 1682.
- STRADA F.: *Alexandro cardinali Ursino*. In: IDEM: *Orationes variae ad facultatem oratoriam, historicam, poeticam spectantes, quibus accedunt quaestiones quodlibeticae habitae Lovanii anno MDCXVII a Valerio Andrea Desselio I.C. et linguae Hebraeae professore publico*. Coloniae Agrippinae 1619.

¹⁹ Możemy to stwierdzić na podstawie najprawdopodobniej uczniowskich notatek szkolnych, z których część pochodzi z pewnością z 1664 roku (w tym czasie Kwiatkiewicz uczył retoryki w Lublinie). Zob. Biblioteka Kórnicka, rkps 1295, k. 3r–30r, 103r.

Bibliografia przedmiotowa

- BACKER A et A. de: *Bibliothèque des écrivains de la Compagnie de Jésus, ou Notices bibliographiques 1^o de tous les ouvrages publiés par les membres de la Compagnie de Jésus, depuis la fondation de l'ordre jusqu'à nos jours; 2^o des apologies, des controverses religieuses, des critiques littéraires et scientifiques suscitées à leur sujet*. T. 2. 2^e série. Liège 1854.
- CELLARIUS CH.: *Epistolae selectiones et praefationes*. Conlegit J.G. WALCHIUS, qui et copiosiorum diatriben *De dedicationibus librorum veterum latinorum* praemisit. Lipsiae 1715.
- CICERO M.T.: *De officiis libri tres; Cato Maior vel de senectute; Laelius vel de amicitia; Paradoxa stoicorum sex; Somnium Scipionis ex libro sexto De republica*. Cum annotationibus P. MANUTII in margine adscriptis. Index rerum et verborum. Venetiis 1559.
- GRZEBIEŃ L.: *Słownik jezuitów polskich 1564–1990*. T. 6: Kos–L. Kraków 1993.
- MORHOF D.G.: *De ratione conscribendarum epistolarum libellus, quo de artis epistolicae scriptoribus, tam veteribus quam recentioribus iudicia feruntur, et de epistolarum usu, caractere, numero, periodis, locis communibus, imitatione et cura titulorum agitur, epistolarumque varii generis exempla continentur*. Recensuit, emendavit novisque accessionibus, adnotamentis et exemplorum libro tertio, duplicique auctorum et rerum indice locupletissimo adauxit J. BURCHARD MAIUS. Lubecae 1716.
- OSSOWSKI K.K.: *Novus orator seu eloquentia nostro saeculo accomodata* 1664. Sub R-O Patre (Ioanni) KWIATKIEWICZ. Biblioteka Kórnicka, rkps 1295.
- OTWINOWSKA B.: *Elogium – „Flos floris, anima et essentia” poetyki siedemnastowiecznego panegiryzmu*. W: *Studia z teorii i historii poezji*. Red. M. GŁOWIŃSKI. Seria 1. Wrocław 1967.
- [PELLETIER G.]: *Palatium reginae eloquentiae*. Lutetiae Parisiorum 1641.
- PUTEANUS E.: *Pompa prosphonetica sive praefationum syntagma, quarum singulae singulis libris, hactenus editis deditis dedicatisque, praefixæ*. Lovanii 1639.
- SOAREZ C.: *De arte rhetorica libri tres ex Arist[otele], Cicer[one] et Quintiliano praecipue de prompti. Nunc ab eodem autore recogniti et multis in locis locuplecati*. Madriti 1597.
- VALERIUS MARTIALIS M.: *Epigrammata ex editione Bipontina cum notis et interpretatione*. T. 2. Curante et imprimente A.J. VALPY. Londini 1822.

Iwona Słomak

Recommendatory Texts from a Perspective of the Theory of Elocution and the Practice Thereof The Viewpoint of Jan Kwiatkiewicz

Summary

The aim of this article is to acquaint the readers with the notion of recommendatory texts from a viewpoint of both theory and writer's practice in neo-Latin literature. The pivot of considerations herein are the erstwhile popular, yet today little known, works by Jan Kwiatkiewicz published in Poland as well as abroad over the years 1672–1720, which approximately provides the timeframe and spatial, as well as societal, scope of

impact that this author's thought had upon audience. Preliminary research conducted amongst the works referred to in the article allows to indicate the collection of renowned and applicable norms relating to recommendatory texts in the place and over the time period in question, and also to pinpoint the emergence of innovation championed by Kwiatkiewicz. The readers shall take note of the fact that Kwiatkiewicz's viewpoint is authoritative in relation to the extensive body of literature of the above-mentioned period, which also applies to the slightly later period, and therefore, as influential in our cultural space, should be included into research concerning among others the rhetoric of the then recommendatory texts.

Iwona Słomak

Textes prescriptifs analysés sous l'angle
de la théorie rhétorique et de la pratique
Conception de Jan Kwiatkiewicz

Résumé

L'objectif de l'article est de familiariser le lecteur avec les textes prescriptifs – à la fois de la perspective théorique et celle de la pratique littéraire – dans la littérature néo-latine. Au centre d'intérêt se trouvent les ouvrages de Jan Kwiatkiewicz – auparavant populaires, mais peu connus aujourd'hui – publiés en Pologne et à l'étranger dans les années 1672–1720, ce qui définit plus ou moins les cadres temporels et spatiaux ainsi que ceux liés au milieu, grâce auxquels on peut parler de l'influence des idées de l'auteur dans un cercle de récepteurs plus vaste. L'exploration d'autres ouvrages évoqués ici permet d'indiquer non seulement un ensemble de normes – concernant les textes prescriptifs – généralement connues et étant en vigueur dans le temps et le lieu qui nous intéressent, mais également l'innovation dont Kwiatkiewicz était propagateur. On constate que sa conception peut servir de règle dans le cas d'un vaste corpus littéraire de l'époque indiquée et celle un peu plus avancée. En l'occurrence, cette conception – en tant que celle qui influence notre champ culturel – devrait être prise en considération dans les études entre autres sur la rhétorique des textes prescriptifs de cette époque-là.